KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Marca. — Rok 1842. Niedziela. № 63. Jutro, Ś. Tomasz z Akwinu. Wschód sł: g. 6, mi: 27, Zach: g. 5 m. 33.

Według postanowienia N. PANA wydanego 15go z. m. »Komisarze zasiadaiący w Rządach Gubernjalnych, odtąd nosić maią nazwanie Radców Rządów Gubernjalnych."

Mossakowski Wojciech, b. Sekretarz Biura Komisji Rząd: Spraw Wewn:, Emeryt, zmarł onegdaj. Pozostała Żona z Familją, prosi Przyiaciół i Znaiomych na exportację ciała z Kaplicy Kościoła OO. *Bernardynów* dziś o godz: 3ciej po południu. — Onegdaj, przygotowany religijnie, po przeżyciu lat 73, zakończył życie ś. p. Jan *Siebert*, b. Inspektor Szkoły Obwodo:, którego zwłoki wyprowadzone będą iutro o godzinie 4tej z południa z Kaplicy OO. *Reformatów* na smętarz Powązkowski. — Dziś w oktawę moich *Prymicji*, składam najczulsze dzięki PP. Artystom, którzy swemi talentami raczyli przyczynić się do uświetnienia tego obrzędu wykonaniem muzyki religijnej w czasie Summy i Weni-Kreator pod dyrekcją gorliwego i utalentowanego JP. *Krall*. Zasyłać oraz nie przestanę prośb do WSZECHMOCNEGO, aby błogosławił ich pożytecznemu życiu. Xiądz Antoni *Kaszewski*, Zakonu Karmelitów bosych. — Doszła tu urzędowa wiadomość przez sztafetę z *Krakowa*, że dnia 3 b. m. rano woda na Wiśle pod tem Miastem przybierać zaczęła, że nazaiutrz z rana o godz: 8ej przybrała do wysokości stop 4 cali 3, zaś o godz: 9 i pół tegoż dnia lody całkiem puściły, niemniej doszła druga wiadomość, że dnia 5go b. m. o godzinie 7mej z rana, lody już puściły pod *Puławami*; z powodu przeto spodziewanego i pod Warszawą przyboru i puszczenia lodów, Mieszkańcy nadwiślańscy, mianowicie posiadaiący składy, powinni mieć się na baczności i własność swoią zabezpieczyć. — Osoba dobroczynna i pobożna raczyła nadesłać dla Osieroc[illegible]łych Wychowańców Tow: Dobroczynności 30 exemplarzy dzieła p: t: *Zbiór Modlitw i Przepisów dla Arcybractwa* Niepokalanego Serca N: MARJI Panny, wydanego w roku bież:. — Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od Z. E. dla Wdowy *Komorowskiej* z 4ma córkami złot. 7. Dla 80-letnich *Śliwińskich*, Bezimiennie zł. 5. Z oglądania Obrazu histor: w Dobr: wpłynę: zł. 230. — Mieszkaiący na Podwalu pod Nr522 praktyczny Optyk M. Otto *Bachmann* czuie się powodowanym do następuiącego oświadczenia w tem piśmie publicznem, w którem iuż tylokrotnie rad i przestróg udzielał osobom osłabiony wzrok maiącym i okularów używaiącym, że gdy szkło do zwyczajnych okularów używane iest zwykle miękkie i łatwo zrysowaniu ulega, zdarza się więc bardzo często, że najlepsze szklanne okulary przez nieostrożne szorstką chustką przecieranie, po kilku latach a niekiedy iuż i po kilku miesiącach tak zrysowane zostaią kolistemi i skośnemi kreskami, że właściwe swe ogniska, czyli punkty widzenia stracą. Tak popsute szkła zaprowadzaią ich właściciela na wniosek, że pogorszył się wzrok iego i zniewalaią go do szukania okularów mocniejszych. Co ieżeli bez zasiągnienia rady biegłego Optyka sam u handluiących okularami uskuteczni, samochcąc stan wzroku swego pogorszyć może, i z czasem najgorszych skutków doświadczy. Jako najwłaściwej tej niedogodności zapobiegaią na zalecenie Szan: Publiczności *okulary kamienne*, to iest: z *kryształu górnego* (Cristal de Roche) szlifowane szkła oczne, które iako *bardzo twarde* nigdy przy obcieraniu zrysowaniu nie ulegaią, czyściej niż szklanne światło do oka przesyłaią, i nadto gdyby rzeczywiście przez zbytnią *przy świecach pracę literacką* i przez wiek miał się wzrok bardziej osłabić, okulary kamienne w każdym czasie mogą być przez podpisanego Optyka tak przeszlusowane, że znowu do stopnia mocy wzroku ich właściciela zupełnie będą stosowne, i to największe dobro przyrody, to iest, zdrowie oka i wzroku na szwank narażonem nie będzie. A że podpisany znaczną liczbę soczewek *kamiennych kryształowych* sprowadził, i słu-

fiernią swoię w iaknajdoskonalszy sposób urządził; Szanowna Publiczność znajdzie te dogodność, że u niego kamiennych okularów nietylko taniej dostanie, niżby ie przez zapisanie z zagranicy dostać mogła, ale nadto każda osoba dostanie zupełnie zastosowane do oczu swoich; gdy tym czasem zapisując z zagranicy, musi przyiąć takie, iakie iej przysłane będą. Nakoniec mam za przyiemność powtórzyć moie tylekrotnie ogłaszane oświadczenie, że *ubogim radą i uczynkiem zawsze gotów iestem służyć bezpłatnie.* M. Otto *Bachmann.* — Gość iuż od 8miu lat u nas niewidziany, gość płomienisty, sprawiaiący mgłę przed oczami przez długie w niego zaglądanie, przez szkła obserwowany, a niebędący iednak meteorem, chociaż nie dla iednego fenomenem, zgoła gość, którego napróżno szukać u góry, a tem łatwiej znaleść w piwnicy, zawitał znowu w nasze strony. Jest to wyborny *Maliniak,* będący do nabycia w Składzie Miodu i Wiśniaku, u P. *Kelle* na *Pradze* pod Numerem 418tym, nad brzegiem *Wisły.* Szanowna Publiczność zna zalety tamże przedawanych napoiów, nie trzeba przeto dalszego ich zachwalania. — W numerze 8mym *Ziemianina* Tygodnika Rol:-Technologicznego, między innemi znajduie się: Doświadczenia w karmieniu brahą. Żółtaczka owiec. Przepis na chleb nader zdrowy i smaczny. — *Brzozowski* Teofil Reient Pow: Warszaw: podaie do publicznej wiadomości, iż od dnia 1go Marca r. b. Kancellarją swego urzędowania, założył w hypotecznej Kancellarji Wgo Jeziorańskiego Pisarza Aktowego Król: Polsk: przy ulicy Długiej w pałacu Krasińskich zwanym na 2giem piętrze będącej, gdzie dotąd czynności tym urzędom właściwe dopełniane będą. Mieszkanie zaś swoie ma przy ulicy Leszno pod Nr 657, 4ty dom od ulicy Przeiazd, a Wgo Jeziorańskiego przy uli: Elektoral: Nr 796. — Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec Żyta rubli srebrn: 3 kop: 7. Pszenicy r. s. 5 k. 14. Grochu polnego r. s. 2 kop. 32½. cukrowego r. s. 3 k. 30, fasoli r. s. 4 k. 65. Jęczmienia r. s. 2 k. 19. Owsa r. s. 1 k. 47½. Mąki pszen. przedn: r. s. 7 k. 40, ordyn: 6 ćwierci r. s. 7 k. 78, żytniej pytlowej r. s. 4 k. 27, grycza: korzec r. s. 3 k. 92½. Kaszy iaglanej r. s. 6 k. 24, gryczanej zwyczaj: r. s. 4 k. 17½, drob: r. s. 7 k. 30, ięczmien: Perło: r. s. 9, ordynar: r. s. 2 k. 60 Siana furę iednokon: od r. s. 1 k. 35 do r. s. 3, parokonną od r. s. 3 k. 75 do r. s. 4 k. 50. Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 80 do r. 3 k. 90. Sążeń drew sos: r. s. 6 k. 45. Wół dobry od rubli sr: 51 do 37, średni od r. s. 36 do 30, lichy od r. s. 29 do 23. Cielę r. s. 2 k. 85. Wieprz dobry od r. s. 14 do 12, średni od r. s. 11 do 9, lichy od r. s. 8 do 6. Masła f. k: 19. Słoniny f. k: 10. Kartofli korzec k. 94. Okowity 10ej proby gar: k. 80; 6ej pr: k. 48. — Członkowie *Nowej Resursy* i ich Rodziny (Osób 350) nader przyiemnie przepędzili wieczór wczorajszy. Utalentowani Amatorowie płci obiej, w śpiewach, tudzież na fortepjanie, basetli, harfie i flecie, wykonywali wyborowe dzieła 8miu Kompozytorów, a między niemi ieden z Chórów Oratorjum *Elsnera.* Zadowolenie było powszechne. Fortepjan do wczorajszej muzyki był z fabryki JP. *Zdrodowskiego,* przez znawców bardzo chwalony. Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Starej Romantyczce,* JP. *Karasiński* i JPani *Kostecka;* po *Pokoiku Zuzi,* JP. *Zenopolski.* Bilety na iutrzejszy wieczór muzyczny w *Resursie Kupieckiej* będą iutro wydawane dla Członków tejże Resursy.

Trzeci poszyt Bibljoteki Warsz: za *Marzec* iuż wyszedł na widok publ: i zawiera: Halina, Powieść z upłynionych czasów, przez *E. Choieckiego.* Różnice zachodzące między prawdą historycz: a krytyką, którą napisał Ig: Loj: Rychter na pamiętniki moie, przez *W. A. Macieiowskiego.* Rzut oka na budowę geologiczną Tatrów i wzniesień od nich równoległych, przez *L. Zejsznera.* Czyli po stanowczem przysądzeniu nieruchomości w drodze przymuszonego wywłaszczenia, wolno więcej iak raz postąpiony szacunek, o 4tą część zwiększać? przez *L. Ł.* O trudnościach napotykanych w handlu zbożowym, przez *Konst: Wolickiego.* Kilka wrażeń z Rzymu (wyiątki z listów), p. *Augu: Cieszkowskiego.* Z Poezji: Przekład z Petrarki i Poezje oryginalne *J. N. Jaśkowskiego* Legenda o Śtym Stanisławie, p. *Ant: Czajkowskiego.* W *Kronice:* Stannica Hulajpolska Edw: Parszy, p. *A. T.* Studja Literackie J. J. Kraszewskiego, p. *A. J. S.* Wędrówka po małych drogach K. Bujnickiego, p. *B. D.* W Bibljografji: Bezimienny z czasów Zygmunta III. O fortelach i Obyczaiach białogłowskich. Boczylowic Jakób

r. 1675. W Rozmaitościach: Cztery Obrazki, p. *L. hr: Potockiego*. Rękopisma W. Skoro: Maiewskiego, p. *A. T.* Stan paryzkich kass oszczędności w r. 1841. Most Warszawski, p. *J. Z.* Nowiny. Wyiątek z listu z Petersburga. Prenumerata na Bibljotekę Warsz: iak ogłosiliśmy w Nrze 5tym pod dniem 5tym Stycz: r. b. komplet 12tu poszytów za rok 1841 kosztuie w Królestwie zł. 80; za granicami nie przechodzi zł. 100.

Mam honor podać do wiadomości Szano: Obywateli okolic i Miasta Włocławka, iż na mocy upoważnienia JW^{o} Kuratora Okręgu Naukowego Warszaw:, otworzonym zostanie z początkiem roku szkolnego, to iest z d. 1 Sierpnia r. b. w mieście Włocławku, Instytut Naukowy Prywatny o 4ch klasach, w stopniu Szkół Obwodowych; w którym przy pomocy przybranych Nauczycieli, wykładane będą wszystkie przedmioty naukowe dla szkół obwodowych przepisane, a obok tego utrzymywani będą Guwernerowie do ciągłej konwersacji w ięzykach francuzkim i niemieckim. Młodzieży pomieszczonej w tym Instytucie zapewnia się najtroskliwszy dozór i opiekę tak pod względem fizycznym iak i moralnym. Podpisany, trudniąc się przez lat kilkanaście wychowaniem młodzieży, a mianowicie utrzymuiąc liczną pensją przy Gimnazjum w Warszawie, pochlebia sobie, że i w tem nowem przedsięwzięciu Rodzice zaszczycić go raczą swem zaufaniem, na które starać się będzie iak najusilniej zasłużyć.— *Adolf Szumlański* b. Proffesor Gimn: Warszawskiego.

Ogłosiliśmy w naszem piśmie obszerny Nekrolog ś. p. *Batowskiego;* dopełniaiąc życzenia szanownej Osoby, dołączamy ieszcze następuiący: »BOG w swoiej dobroci pozwala dochodzić niektórym ludziom dla przykładu ludzi do wysokiego wieku, zachowuiąc ich iako wzory cnot dawnych cnot obywatelskich, odbicie prawdy w człowieku ułomnym a iednak do Boga zbliżonym. Chwalmy PANA na wysokościach bo On to najwyższa mądrość, On to tak urządził. Przychodzi mi teraz z rozrzewnienien przypomnieć stratę iednego z takich sprawiedliwych: Alexander *Batowski* żył długo i żył enotliwie, długo bo lat 86, tak mówi Metryka, cnotliwie, tak wszyscy powtarzaią 71 lat służby maiąc w zawodzie dyplomatycznym, używany był często w nader ważnych i trudnych okolicznościach przez Cesarza *Napoleona Fryderyka Augusta Króla Saskiego* i w BOGU spoczywaiącego ALEXANDRA Igo, dochował do grobu nieskazitelność cnoty, która białym Jego włosem iak rumieniec niewinności na czole dziewicy powabu dodawała, że patrząc na niego zaraz kochałbyś tego Starca. Poseł na Sejm w r. 1790, Ministrem pełnomocnym przy dworze Madryckim mianowany 31go Stycznia 1810 r., Kawaler Maltański wielki Szambelan, wielki Łowczy, mianowany przez N. MONARCHĘ dziś nam panuiącego, oto część tych godności które tak zaszczytnie piastował, a o których żem napomknął, żałuję; bo nie o tem mówić zamierzałem.” *S. B.*

Anglja. — Gazeta londyńska donosi wyraźnie, że Poseł franc: znajdował się w Ministerstwie spraw zagran: przy wymianie traktatu względem rewidowania statków. — W *Indjach wschodnich, Chinach, Afganistanie i Arabji*, znajduią się 4 pułki iazdy i 22 piechoty ang:. Prócz tego zostaie w *Bombaj* 5 pułków piechoty przeznaczonej napowrót do Europy. Z Anglji wyślą teraz 3 pułki Dragonów do Indji wschod:. 700 wojska zostaie w *Emoy*, 500 w *Tszusan*, 500 w *Czyngahi* i 700 w *Ningpo;* reszta 1000 ludzi stanowi załogę w *Hong Kong*, pod dowództwem Jenerał - Majora *Burrel;* tak, iż na flocie w Chinach znajduie się tylko ieszcze 1,500 wojska do wylądowania. — P. *King* ieden z Officerów wysłanych r. 1833 dla wyśledzenia Kapitana *Ros* i towarzyszów iego wyprawy, przedstawił Rządowi plan do powtórnego zbadania północnych brzegów Ameryki. — Blokada *Kartageny* w Ameryce ieszcze nie iest zniesioną. — Otworzono iuż kolej żelazną między *Glasgowem* i *Edymburgiem*. — W *Irlandji* liczą teraz 5 miljonów Członków towarzystwa *wstrzemięźliwości*.

Belgja. — Monitor belgicki 13go z. m. zawiera urzędowe doniesienie o odwołaniu Hrabiego *Lehon* z *Paryża*.

Francja. — Rodzina Pana *Munioz* Szambelana Królowej *Krystyny* znajduie się teraz w *Baionie*.— Jenerałowie hiszp: *Zarjategui* i *Elliot* maią zajmować się gorliwie nowemi zmianami przeciwko *Esparterze*. — O ucieczce *Barbesa, Blanki, Martina* i *Huberta* z góry Sgo MICHAŁA, donoszą szczegóły następuiące: Więźniowie przepiłowawszy kraty umyślili za pomocą liny spu-

ście się na skałę, zkąd potrzebowaliby tylko przeleźć przez mur aby wydostać się na wolność. Było to o 3ciej rano, gruba mgła zdawała się sprzyiać ułożonej ucieczce. *Barbes* spuścił się pierwszy zapomocą liny, iego koledzy patrzali na dół, lecz mgła przeszkadzała im rozpoznać czy *Barbes* dostał się iuż na skałę; *Blanki* myśląc że to iuż musiało nastąpić, chciał mu na linie towarzyszyć, w tem usłyszano spadnięcie ciała i okrzyk »*Barbes!* wyrwał się mimowolnie z ust więźniów." Szelest zwrócił uwagę szyldwachów; wnet zbiegli się dozorcy więzienia i pojmano 3ch kolegów *Barbesa* przed uskutecznieniem ich planu; ostatni zaś mimo pokaleczenia się o skałę, poczołgał się na 200 kroków w szczelinę i tam znalazł ukrycie. Wysłana za nim pogoń 2-kroć przechodziła około miejsca iego schronienia nie mogąc go spostrzedz; dopiero za oddaleniem się śledzących, *Barbes* nie mógł wstrzymać się od podniesienia głowy dla rozpoznania okolicy, teraz go ujrzano i niebawem zaniesiono napowrót do więzienia. Przez 5 dni musiał zostawać w łóżku dla uleczenia ran swoich. — Co do wymiany traktatu w *Londynie* względem wzaiemnego rewidowania statków, objaśniaią teraz, że Pełnomocnicy *Pruski*, *Rossyjski* i *Austrjacki* iuż od dawna mieli zlecenie traktat w oznaczonym dniu podpisać, i że podpis dla Pełnomocnika francuz: został otwarty aż do ostatecznego rozstrzygnienia układów. Zatem o *odosobnieniu* Francji w tym razie wzmianki być nie może. — 23go z. m. wieczorem Aient rządowy udał się do *Hawru*, zkąd ma odpłynąć do Stanów Zjednoczo: z bardzo ważną missją względem traktatu o rewidowanie statków. — Xżę *Nemours* (Nemur) miał iuż wyiechać do Afryki. — Kawaler *Aranzo Bibeiro* Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Cesarza *Brazylji*, 23go z. m. na posłuchaniu prywatnem u Króla, złożył pismo swoiego Monarchy, zawiadamiaiące, iż Xżniczka *Donna Marja Amelja* urodzona w *Paryżu* 1go Grud: 1831 r., została uznaną za Xżniczkę *Brazylijską*.

Hiszpanja. — Prócz świeżo pobranych 50,000 rekrutów, Rząd żądał od Kortezów *uzbroienia 50,000 milicji narodowej* w razie gdyby tego okazała się potrzeba. — Jenerał *Rodil* ogłosił w gazetach, iż z Ministrami zostaie w iak najlepszem porozumieniu. — Z *Witorji* piszą: 13go z. m. przybył tu Poseł *Austrjacki* dla uznania Królowej *Izabelli IIgiej* i Reiencji *Espartera*. Jest to Sekretarz Posła maiącego przybyć niezadługo do *Madrytu*. — P. *Aguilar* Poseł przy dworze *Portugal:*, wyiechał na powrót do *Lisbony*. — Obwiniaią teraz Pana *Salvandy*, że dopomógł Jenerałowi *Koncha* i Xciu *San Karlos* do ucieczki.

Hollandja. — Zbrodniarz *Polari*, znany ze skradzenia klejnotów Królowej i skazany za ten uczynek na 12 lat więzienia, umarł w więzieniu.

Niemcy. — Król *Pruski* ozdobił Xcia *Alberta* Małżonka Królowej *Wiktorji*, orderem czarn: orła.

Rozmaitości. — W Teatrze Wielkiej Opery *paryzkiej* odbywaią się proby nowego Baletu *Kawaler d'Eon* (Eą). Główną rolę przedstawić ma Tancerka Paulina *Leru*, wiadomo bowiem że Kawaler *Eą*, rywal Kawalera *Sężorż* (Mulata) był przebraną kobietą. — W operze Hrabia *Ory* wystąpi nowy Tenor *Poutier* (Putje). — W teatrze Opery komicznej przedstawioną będzie wkrótce nowa Opera z muzyką Klapissona, *Kodex Murzynów*; wszystkie główne role tego dzieła składaią Murzyni. — W *Stanach Zjednoczonych* 2ch basistów wystąpiło w szranki o wydanie najniższych tonów. Przez czas nieiaki śpiewali ciągle na przemian o pół tonu niżej, zwycięztwo było równe, nagle ieden z nich spuścił głos o tercją i wydał ton tak nizki, że podług uznania iednogłośnego niktby niżej śpiewać niepotrafił. Niestety zwycięztwo to drogo zapłaconem zostało, nieszczęśliwy *Basista* stracił głos z wysilenia i więcej iuż śpiewać niezdołał. — Jegomość który często przychodził do Cukierni płacił tylko 10 groszy za filżankę kawy, i regularnie prosił o wiele cukru. Garson sprzykrzony takiem żądaniem, uczynił mu raz uwagę następuiącą: »Panie, trzeba wiedzieć, że cukier także nie iest rzeczą najzdrowszą." »Dobrze o tem wiedzieć, i tak sobie życie sprzykrzyłem, przynajmniej ie tym sposobem utracę." — Rok teraźniejszy

zaczął się bardzo *świetnie*. Kominiarz *Ducret* (Diukre) w *Kambre* wynalazł nowe światło gazowe z sadzy, które pali się iaśniej niż gaz z węgli. — *Pekin* (w Chinach) liczy 6 Teatrów w których codziennie graią od południa do wieczoru. Traiedje, komedje i śpiewy następuią kolejno. Przed każdą drewnianą ławką znajduie się stół na którym zastawiaią herbatę dla Publiczności, podobnież częstuią widzów fajkami; władza to czyni umyślnie aby zwabiać wiele słuchaczy, gdyż w Chinach uczęszczanie do Teatrów nieupowszechniło się ieszcze. — W *Jutrzence* pismie czasowem wychodzącem teraz w Warszawie, między rozmaitemi interesuiącemi artykułami, są tłumaczenia poezji z różnych dyalektów *Słowiańskich*. Przytaczamy śpiewkę Ludu *Illiryjskiego* (serbskiego):

RYBA i DZIEWCZYNA.

Dziewczyna siedzi nad morzem,
W te słowa mówi do siebie:
„Ach miły i drogi BOŻE,
Czy iest co szersze iak morze?
Czy iest co większe od pola?
Czy iest co prędsze od konia!
Czy iest co słodsze od miodu?
Czy iest, co droższe od Brata!”
A ryba odezwała się z wody:
„Dziewczyno, iakżeś ty głupia!
Szersze iest Niebo od morza,
Większe iest morze od pola,
Bystrzejsze oczy od konia,
Słodszy iest cukier od miodu,
Droższy Kochanek od Brata!”

Mozart w Paryżu. *Mozart* bawiąc w *Paryżu*, zajmował się napisaniem Opery *Don Żuan*. Jednego dnia pracuiąc przez kilka godzin w pokoiu, spojrzał na zegarek. »Co, iuż piąta godzina?” O tej godzinie miał zwyczaj Artysta iadać obiad. Ubrawszy się więc czemprędzej, poszedł do restauratorni w *Palais Royal*; ale po drodze zabłysnął mu nowy pomysł, który go tak mocno zaiął, że tylko machinalnie przejrzał spis potraw, który mu podano, poczem rzekł: »*Rosół z makaronem*!” Dano rosoł, ale Artysta ani go tknął. Upłynęło minut kilka, nareszcie kwadrans, a w czasie gdy myśl iego buiała po wysokich sferach ideału i poezji, nie spostrzegł, że tymczasem rosół wystygł. Po upływie pół godziny, przerwał znowu milczenie: »*Smażonego szczupaka!*” Posługacz zebrał ze stołu rosół, a natomiast postawił szczupaka, ale i ten nie zaopatrzył apetytu. W ten sposób żądał i otrzymał Artysta 6 potraw iedne po drugiej. Posługacz zdziwił się tem szczególniejszem postępowaniem swego gościa; ale nie śmiał mu ani słowa powiedzieć, gdyż sądził, że cierpi pomieszanie. Tak upłynęło dwie godzin; Artysta oparłszy na ręce głowę, zanurzył się w głębokie zadumanie. Nakoniec nagle z duszą podnosi czoło, lice iego ogniem płonie, a z oczu błyska mu radość i uszczęśliwienie; płaci posługaczowi za obiad, i wyszedłszy z sali, rzecze sam do siebie: »Przecież znalazłem! Dzięka Bogu!” Jakoż w samej rzeczy, *Mozart* wynalazł w tej chwili finał do ostatniego aktu Opery *Don Żuan*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pokasowski Sekretarz Poselstwa Radca Kollegjalny Kurjerem z Wiednia; Ordęga Jan Dzie: z Żelechowa; Bryndza Alexan: Adwokat z Siedlec; Łubieński Paweł Dzie: z Lubartowa; Lewiński Aug: Oby: z Regnowa; Turski Ign: Dzie: z Kluczeska; Borkowski Józ: Sędzia Kryminal: z Kielc; Leszczyński Józ: Dzie: z Lekarczyc; Wielogłowski Alex: Dzie: z Blizina; Zgliczyński Cypr: Dzie: z Kaszowa; Starzyński Mich: Dzie: z Kuchar; Zawadzki Antoni Obywatel z Łowicza.

DONIESIENIA.

Na skutek żądania pełnoletnich testamentowych sukcesorów Xiędza Mateusza Zaboklickiego, Proboszcza w Ostrołęce zmarłego, sprzedawane będą publicznie w dniu 4/16 Marca, i dni następnych r. b. 1842, zawsze od godz: 9 z rana, w rzeczonej Ostrołęce wsi w pow: Czerskim sytuowanej, to iest: w Plebanji Spadkodawcy, rozmaite Ruchomości, do pozostałości tegoż należące, mianowicie zaś: Zegar ścienny z Szafą, Barometr, Faians, Szkło, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Książki łacińskie, Kazania, Obrazy, Sprzęty domowe i gospodarskie, Koni 3, Jałowica iedna, Owiec sztuk 23, Pszczół ulów 22 i t. d., a to za gotowe i zaraz zapłacić się maiącu pieniądze. Góra d. 18 Lutego/2 Marca 1842. — *Jan Sławianowski* Reient Pow: Czerskiego.

☞ SZYNK z SKLEPEM i IZBĄ Bilardową i POMIESZKANIEM, w korzystnem miejscu, do naięcia od Wielkiej nocy r. b. w domu Nr 2255 i 6, przy ulicy Nalewki.

D. 3go b. m. skradzione zostały dwa ZEGARKI, ieden cylinder, drugi srebrny, w środku trochę

zardzewiały, przy sprężynie śrubki brakowało, srebrny, skazujący dnie i godziny, i cyferblat cokolwiek pęknięty; 2 Łyżki stołowe srebrne 12 proby, i 2 do kawy z napisem: Stanisław Piklikiewicz, ciągłemi literami. Wynalazca takowych raczy dać znać pod Nr 1679, przy ulicy Hożej, za nagrodą złp. 50.

Ponieważ sprzedaż przez licytacją publiczną Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nrem 2254 sytuowanej, na dzień (19 Lutego v. s.) 3 Marca n. s. roku bieżącego, w Kancellarji Hypotecznej podpisanego Pisarza Aktowego oznaczona, z powodu braku licytantów nie przyszła do skutku, przeto wyznacza się termin powtórny do odbycia tejże sprzedaży na dzień (26 Lutego v. s.) 10 Marca n. s. r. b. godzinę 4. z południa. — *Marcin Ciechanowski* Pisarz Akt: Król: Pol:.


Ktoby miał KOCZYK z 3ma Końmi, do wynajęcia, o mil 16 w Gub: Płoc., na dni 5 a najwięcej 6; niech się zgłosi do Szwajcara w Hotelu Saskim, obok Poczty, gdzie dalszą informacją poweźmie.

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Abrahama Izaaka Perelmana Kupca. Uwiadamia niniejszym, iż w dniu 26 Lutego (10 Marca) r. b. począwszy od godz: 3 z południa, w domu przy ulicy Ptasiej za Żelazną Bramą pod Nr 948 położonego, i w Składach tamże, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją więcej dającemu za gotowe pieniądze, ŚLEDZIE Angielskie i ŚLEDZIE zwane Szoty, oraz rozmaite RODZYNKI w małych partjach, a to niezawodnie. *Józef Bystry* Obrońca Sądowy.


Onegdaj wieczorem przechodząc od ulicy Podwal na Wałową, zgubiono PULJARES safjanowy zielony, w którym znajdowało się Papierami 5cio-złotowemi Złp. 180, dukat w złocie i Rublami zł. 100, przytem różne inne notatki prywatne; zatem ieżeli która sumienna Osoba takowe znalazła, uprasza się o zwrot nieszczęśliwej familji, w domu Nr 121, przy ulicy Piekarskiej, za wynagrodzeniem.


Dom drewniany z drwalkami, Stajnią, z Ogrodem fruktowym, pod Nr 2102 lit. B., przy ulicy Inflantskiej, z wolnej ręki iest do wydzierżawienia na lat 2 lub trzy, od Wielkiej nocy r. b. Życzący sobie nabyć lub wejść wukłady, zechce się zgłosić do Moczarskiego mieszkającego w pałacu Xiężnej Sapieżyny Nr 1245 lit. B. przy ulicy Nowy świat.

OSOBA w średnim wieku, wolnego stanu, któraby równie dokładnie język polski iak niemiecki posiadała i w obu iężykach iuż w domach handlowych korrespondencją prowadziła, posiadająca przytem zdatność utrzymywania ksiąg handlowych, może mieć miejsce korrespondenta; tudzież MŁODZIENIEC lat 13 do 16 wieku, któryby najmniej 4 klassy ukończył, i dobrze po polsku i po niemiecku mówił i pisał, może zostać przyiętym na Ucznia w Kantorze J. G. Schaefer et Comp: Życzący zechcą się zgłaszać codziennie od godz: 6 do 9 z rana i od 1 do 3 z połud: do Kantoru, ulica Krochmalna Nr 1108.

LOKAL wygodny dla Kowala, przy ulicy Jerozolimskiej, za Rogatkami tegoż nazwiska, przy szose, gdzie o parę wiorst nie ma Kowala, iest do wynajęcia od Wielkiej Nocy, na rok lub na dłuższy czas. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat i Sto-Krzyzkiej Nr 1247, w Cukierni Pana Semadyniego.

Podaie do publicznej wiadomości, iż prawnie ruchomości zaięte, jako to: Szafy, Kanapa, Krzesła, Łóżka, Stoliki, Zegar, Lustra, Lanszafty, Konie różnej maści i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Browarnej pod Ner 2730, w d. 23 Lutego (7 Marca) r. b. o godz: 11 z rana, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Stanisław Nowca Komornik.

Z lewej strony Wisły, choćby o kilkanaście mil od Warszawy, potrzebne są od Sgo Jana r. b. DOBRA od tysiąca do 2ch tysięcy Rubli sreb: lub więcej rocznej dzierżawy wynosić mogące, z lasem do Gorzelni choćby bez Apparatu, z dostateczną pańszczyzną, łąkami i pastwiskami; życzący takowe wypuścić Osobie w praktycznem gospodarstwie obeznanej i posiadaiącej własne inwentarze, z możnością dokupienia w potrzebie więcej; niech raczy nadesłać anszlag wierzytelny do Składu Sukna W. Grabowskiego, Janikowskiego i Rykowskiego, przy ulicy Miodowej.


Przy ulicy Jasnej pod Nr 1364, są do sprzedania dwa GARNITURY MEBLI mahoniowych, zupełnie nowe, ieden z kwiatami, drugi bez kwiatów, bardzo gustownie i ozdobnie zrobione.

MĄKA MARYMONTSKA

w najlepszych gatunkach, o której dobroci Szanowna Publiczność zawsze przekonaną była, polecam ią po cenie roku zeszłego, chociaż Pszenica w tym roku znacznie iest droższą. *Karol Knopff*, ulica Zakroczymska, Nr 1832.

Rodowita NIEMKA posiadająca ięzyk polski, i znaiąca roboty damskie, maiąca upoważnienie od Rządu do udzielania LEKCJI w powyższych przedmiotach, życzy się umieścić w takim charakterze w odpowiednim domu. Bliższa wiadomość pod Nr 1373, przy ulicy Marszałkowskiej, u Właściciela domu.

Sposób utrzymania Obuwia, oraz innych gatunków Skur od wilgoci, przesięknięcia wodą, oraz zachowania go od zepsucia. Podpisana Fabryka sprzedaie u siebie SPOSOB, podług którego szczególniej skura ochrania się od wilgoci, takową konserwuie, najtward-

szą zmiększa i w takim stanie zawsze utrzymuie, oraz od pleśni broni, szczególniej zaś do Szorów użyta, pożądany skutek sprawia. Każda skóra po nasmarowaniu massą, może być znowu wyszuwaxowaną po uschnięciu, co wcale iej miękkości szkodzić nie będzie. Takie wysmarowanie powinno odbywać się co 2 lub 3 tygodnie. Żeby mianowicie Podeszwy od butów zabezpieczyć od zamoczenia, sprzedaie Fabryka drugi Środek, której podeszwy co 8 lub 14 dni, podług niepogody, 3 razy po uschnięciu smarowane, zawsze w suchym stanie buty utrzymywać będzie. Słoik Smarowidła do skóry, iak i flaszeczka do smarowania podeszew, sprzedaie się po zł. 1 gr. 15. Przy każdym dołącza się drukowany Sposób ich użycia. Osobom biorącym teże Sposób do sprzedaży, odstępuie się przyzwoity rabat. Fabryka Zapałek Chemicznych przy ulicy Trębackiej Nro 636 i 7.

W dniu 4 Marca r. b., na ulicy Nowy świat, znaleziono WORECZEK skurzany, w nim kilka złotych; za udowodnieniem można odebrać w Kancelarji Kommissarza Cyrkułu 10go.

DOBRA KŁOMNICE, 2 mile od Częstochowy, w Gub: Kaliskiej, są do sprzedania z wolnej ręki, przez terytorjum to kolej żelazna przechodzi, obok tego leżą na walnym trakcie do Częstochowy, w wsi tej 40 gospodarzy, pańszczyzna wystarczaiąca, łąk obficie, grunty dobre, kościół parafjalny, propinator 4,000 złp. z wody chce płacić, towarzystwa złp. 61,200. Dziedzic 40,000 złp. do pewnego czasu na gruncie zostawi. O stanie Dóbr przekonać się można w miejscu i u Właściciela w wsi Trzepnica mieszkaiącego, w Obwodzie i Powiecie Piotrkowskim, 3 mile od Piotrkowa.



KARETA Angielska dawniejszego fasonu, lecz w dobrym zupełnie stanie, iest do sprzedania za zniżoną nader cenę. Wiadomość o tem w handlu P. Zabrockiego przy rogu ulic Rymarskiej i Leszno.

WSPÓŁKA. Do zawiązania Kompanji Współki w Fabryce znakomitej 8 do 9 mil od Warsz: odległej, iuż wykonanej i czynnej w Zakładzie swoim z górą 100 tysięcy kapitału maiącej, i czystej korzyści, („o czem na gruncie i naocznie przekonać się wprzód można") do 30 lub 36 tysięcy przynosić w pierwszym roku zaraz mogącej, postanowił przybrać Właściciel z powodu iedynie ulgi dla siebie w obszernem i inne ieszcze fabryki maiącem w sobie gospodarstwie, iednę a najwięcej dwie osób do współki, któreby obok posiadania kapitału obrotowego 30 do 40 tysięcy fabrykę takową z nim prowadzić i wszelkiemi korzyściami podzielić się podług układów mogły, a któreby obok tego z dobrych przymiotów i uczciwości znanemi były i sprężyście bezpośrednio bąć przez zastępców one, zarządem wspólnie z proponuiącym pewność i odpowiedzialność maiącym onejże i całych dóbr Właścicielem zajmować się chciały. Bliższa informacja na Lesznie pod Nr 731 u P Krzeczkowskiego. Termin służy tylko do 15go kwietnia w r. b.

Dnia 2 b. m. przy wysiadaniu z poiazdu na ulicy Bednarskiej przed Cukiernią, wprost Łazienek Maiewskiego, zgubiono w zawinięciu dwie CHUSTKI, CZEPEK i CZAPECZKĘ damską, oraz dwa poszyty z PRZEPISAMI KUCHARSKIEMI. Łaskawy znalazca raczy poszyty te oddać do mieszkania W. Zbroskiego przy ulicy Piwnej pod Nr 114, na 1szem piątrze, za przyzwoitą nagrodą.

*** W dniu 1m b. m. między godziną 11tą a 12tą w południe, skradziono złp. 350 rublami i 5cio-złotówkami; Sakiewki zielone złotem przerabiane, w których znajdowało się złp. 150 rublami i 5cio złotówkami; Łyżka wazowa duża wyzłacana; Łyżek stołowych 6 i tyleż od kawy, oraz Grabek 6, wszysko z srebra 13 proby; także Noży 6 z srebrnemi trzonkami rzeczonej proby; Lorynetka srebrna; 3 Noże składane angielskie; 6 Serwet holenderskich i dwa pęki związanych Kluczy różnych mniejszych i większych. Ktoby wyśledził powyższą kradzież, otrzyma nagrody zł. 50 od Rządcy domu Nr 492, przy ulicy Miodowej.

Za Żelazną Bramą pod Nr 957 w Pałacu zwanym Krasińskich, wchodząc w podwórze od korpusu po prawej ręce na 2m piątrze wprost schodów, są do sprzedania z wolnej ręki od godziny 10 do 3 z południa, RZECZY następuiące: Bielizna stołowa nowa w 2ch garniturach, na 12 osób, w deseń holenderski wyrabiana, Kołder dwie atłasowych watowanych, dwie białych pikowych z frandzlami nowych, dwie Serwet do kawy, iedna kolorowa, 2ga biała, Suknia biała, Szalik tiulowy haftowany, Perełki mniejsze i większe, Kolczyki opalem i emalją ozdobione.

Aktiwy Massy upadłoś i Fryderyka Ferdynanda Schultz i Bernharda Drewes b. Kupców tutejszych, przeszło 1200 Rubli sr: wynoszące, w moc upoważnienia Trybunału Handlowego Guber: Mazo., zostaną sprzedane przez publiczną licytacją na dniu 24 Lutego (8go Marca) r. b. o godzi: 4 z południa w Archiwum tegoż Trybunału pod Nr 550, przed W. Klukowskim Sędzią Komissarzem rzeczonej Massy. Warunki nabycia takowych Aktiwów są do przejrzenia tak w Archiwum wspomnionego Trybunału iak i u podpisanego Syndyka ostatecznego w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 317 mieszkaiącego.

Kazimierz Wilhelm Patron.

W dniu 23 Lutego/7 Marca r. b. i dni następnych od godz: 3 z połud:, w Warszawie w domu narożnym ulicy Mostowej i Freta, pod Nr 235, na 1em piątrze, sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacją (niezawodnie) na rzecz uniwersalna SSrów Jana Aschera Dentysty, po tymże pozostałe Ruchomości, a mianowicie: Meble, Szafa mahoniowa z muzyką o kilku walcach, Srebro, Że-

garki, i Łańcuchy złote, Perły, Brylanty, Naczynia i Instrumenty dla Dentystow, i t. p. przedmioty.

NB. Szanowna Osoba której przesłane zostały do obejrzenia 3 części EKRAMIKU *prawdziwego chińskiego*, większego, i dwa mniejszego, na których są pejsaże i figurki z kości słoniowej; raczy łaskawie zwrócić ie Właścicielowi, gdyż pozostałe części tegoż Ekramiku iako niekompletne, straciły swoią wartość. Uprasza się o przesłanie do Kassy Teatrów Warszawskich.

LICYTACJE Jutro na różne Sprzęty, Naczynia, etc. Nowy Świat Nr 1274, Muranow Nr 2206.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 7 raz *Anioł Opiekuńczy*. 78 raz *Nowy Rok*.

Niniejszem zawiadamia, iż Dziś iako w Karnawał wedle starego Kalendarza, dany będzie przedostatni BAL w maskach lub bez masek, dla Rossyan, w Pałacu dawniej Paca, przy ulicy Miodowej. Bliższe szczegóły afisze dzienne ogłoszą. Liebhard.

Dziś i iutro w Handlu Nowackiego, przy ulicy Podwal Nr 532, obok Apteki, grać będzie KWARTET z dobranych Artystów muzycznych, oraz JP. Spillman da się słyszeć na instrumencie słomiano-drewnianym.

Jutro o godzinie 5tej wieczor, w Lokalu Piwa Bawarskiego na Nowem Mieście, SEKSTET pod dyrekcją JP. *Daneckiego* wykonywać będzie różne dzieła muzyczne; a podpisany Gospodarz tego Lokalu, poleca się Szanownej Publiczności z dobrem PIWEM, smacznemi POTRAWAMI i GRĄ w KRĘGLE. *J. Wolfke.*

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Nieca:, familja *Krausz* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta 3ci dom od rogu ulicy Freta, PP. *Noires* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, SEKSTET Krakowski pod dyrekcją JP. *Daneckiego*, wykona najnowsze wyjątki z Oper.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie.

Dziś od godziny 3 z południa na Wiejskiej Kawie, grać i śpiewać będą Panny *Prajs;* a wieczorem w domu dawniej Baroka przy ulicy Trębackiej.

Dziś w Zakładzie sprzedaży Piwa Bawarsk: w Starem-Mieście N° 51, JP. *Rajczak* z kompanją, od 5tej z połud: grać będzie. Pewny iestem, że zapas wystałego Piwa i Potraw, zyska zadowolenie Szano: Gości. Jan Sejdlitz.

Jutro w Cytadelli Alexandryjskiej w Restauracji, dostać można BLINÓW Rossyjskich, z rana od godziny 10tej, do 2giej po południu.

W Restauracji Grobelnego przy ulicy Krakow:-Przedm: i rogu Bednarskiej Nro 372, dostać będzie można od iutra BLINÓW *Rossyjskich*, przez cały tydzień Masielnicy.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kaczka z roż:, Mostek cielę:, Sztufada, Polędwica, Zrazy zawiia:, Sznycle cielę:, Kotlety, Befsztyk, Bigos hultajski, Ryby na gorąco i zimno.